

MAGDALENA NATUNIEWICZ-SEKUŁA

## BIRYTUALNY (?) POCHÓWEK Z CMENTARZYSKA KULTURY WIELBARSKIEJ W WEKLICACH, GM. ELBLĄG STANOWISKO 7

Kontynuowane od roku 2003 badania wykopaliskowe na cmentarzysku kultury wielbarskiej w Weklicach dostarczają bardzo ciekawych źródeł do poznania tej kultury. Podczas trzech sezonów (2003–2005) przebadano łącznie teren mierzący 376 m<sup>2</sup>, co stanowi około jednej czwartej rozpoznanej już powierzchni<sup>1</sup>. W trakcie wykopalisk odkryto 42 obiekty, z których 29 to groby szkieletowe kultury wielbarskiej, cztery zaś to groby ciałopalne (dwa jamowe i dwa popielnicowe). Pozostałe dziewięć obiektów to zarówno niszczące wkopy nowożytnie (np. schron artyleryjski z czasów drugiej wojny światowej oraz rów o niemożliwej do określenia funkcji, który zniszczył bogato wyposażony grób), jak i starożytnie wkopy rabunkowe. Do najważniejszych odkryć należą kolejne groby, w których natrafiono na unikatowe importy rzymskie i skandynawskie, podkreślające wysoką rangę stanowiska<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> Badania wykopaliskowe w latach 1984–1998 prowadził J. Okulicz-Kozaryn z Instytutu Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego, a obecna kampania rozpoczęta została w 2003 r. przez autorkę niniejszego artykułu z ramienia Instytutu Archeologii i Etnologii PAN. Podczas wszystkich sezonów przebadano powierzchnię nieco ponad 17 arów odkrywając 509 obiektów, w tym 452 groby kultury wielbarskiej, zarówno szkieletowe, jak i ciałopalne.

<sup>2</sup> Najbardziej interesujący jest grób 495, w którym odkryto rzymski zestaw naczyń do picia wina: 2 pucharki szklane typu E188A wg Eggers (1951), brązowy czerpak i cedzidło typu E161 oraz brązowy rondel typu E142 z stemplem wytwórcy na uchwycie: *TALIO. F (Talio Fecit)*. Do importów skandynawskich zali-

Wstępna analiza wyników eksploracji przyniosła nowe dane dotyczące chronologii cmentarzyska. Przede wszystkim jednak w trakcie tych badań zarejestrowano nietypowe zwyczaje pogrzebowe chowanej tu ludności.

Do bardzo interesujących należy pochówek, w którym stwierdzono nieznaną do tej pory na cmentarzysku w Weklicach formę obrządku pogrzebowego. Jest to odkryty w sezonie 2005 grób 496 oraz towarzyszący mu obiekt 497.

### Opis obiektów

Obiekt oznaczony numerem 496 (ryc. 1) odkryty został w północnej części stanowiska, na płaskim szczycie ozowego wyniesienia, na którym zlokalizowane jest cmentarzysko. Jama grobu, o bardzo słabo czytelnych krawędziach, została uchwycona 44 cm w części północnej i 33 cm w części południowej od poziomu gruntu. Czytelność jej krawędzi na poziomie wyróżnienia była zakłócona przez liczne wytrącenia rudawego orsztynu, powszechnie występujące na tym cmentarzysku. Wytrącenia te są barwy zazwyczaj identycznej jak wypełniska grobów oraz przybierają formę nieregularnych podłużnych smug, czę-

ścić należy odkrytą bez kontekstu, fragmentarycznie zachowaną parę srebrnych, zdobionych rozetami ze złotymi foliami, zapinek monstrialnych zbliżonych do typów A216 i 217.



stokroć sugerujących jamy grobowe. Niejednokrotnie zakłócają one obserwacje stratygraficzne, stąd w takich wypadkach zarysy jam grobowych wyznaczane są hipotetycznie. W przypadku opisywanego grobu zasięg jamy został poprawnie wyróżniony. Kształtem była ona zbliżona do owalu, zaokrąglona w części północnej i południowej. Jama, zlokalizowana na osi północ/północny zachód – południe/południowy wschód miała wymiary 3,20 x 1,20 m. Pochówek i zabytki odsłonięto około 2–3 cm poniżej poziomu wyróżnienia. Ponieważ jama uchwycona została bardzo płytko, tuż pod warstwą orną, odkryta partia grobu była jego częścią spągową, a górna część została zniszczona w wyniku orki. W profilu jama miała kształt półkolisty o maksymalnej miąższości od 30 do 35 cm. Wypełnisko obiektu stanowiła warstwa zorsztynizowanego, gruboziarnistego i średnioziarnistego piasku barwy ciemnorudej. Piasek ten w okolicach kości szkieletu miał zglinioną konsystencję, niemniej jednak był zbity i trudny w eksploracji. W wypełnisku wystąpiły też pojedyncze węgle drzewne. Z kości szkieletu zlokalizowanego w części południowej jamy zachowały się silnie rozłożone fragmenty kończyn dolnych (piszczeli wraz z kośćmi stóp) oraz fragment talerza miednicy i drobne ułamki silnie rozłożonych kości biodrowych. Po kościach udowych zarejestrowana została jedynie smuga zorsztynizowanego zbitego piasku. Układ zachowanych kości wskazuje, że zmarły został pochowany na prawym boku z lekko podkurczonymi nogami. W centralnej partii jamy, tuż nad fragmentami kości biodrowych i miednicy zalegało koliste, zwarte skupisko przepalonych kości ludzkich. Odsłonięto je na tym samym poziomie co szkieletowe kości kończyn dolnych. Skupisko przepalonych kości znajdowało się na wysokości niezachowanej klatki piersiowej.

W skład wyposażenia grobu wchodziła srebrna klamerka esowata (ryc. 1: 1) bez śladów przepalania, zlokalizowana w skupisku przepalonych kości, trzy paciorki szklane usytuowane na wysokości bioder (ryc. 1: 2–4) oraz pręślik gliniany leżący między północną krawędzią skupiska przepalonych kości a południową granicą obiektu 497 (ryc. 1: 7). Ponadto do wyposażenia grobu zaliczono dwa kolejne paciorki (szklany i fragment bursztynowego), odkryte bez kontekstu jeszcze w spągu warstwy ornej, ale tuż nad zarysem jamy (ryc. 1: 5–6).

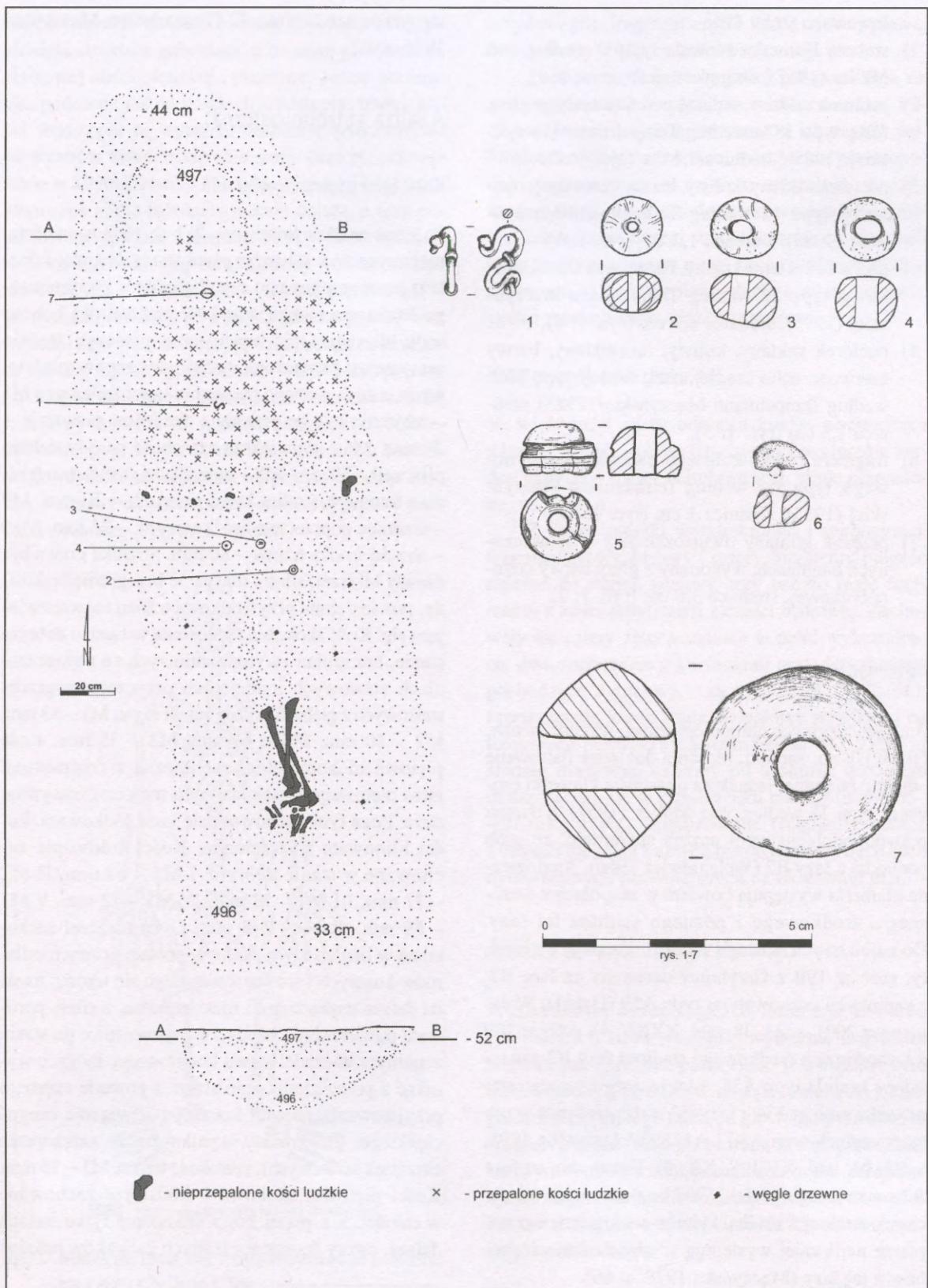
W obrębie grobu 496 znajdował się jeszcze drugi obiekt, oznaczony numerem 497 (ryc. 1), kształtem zbliżony do kolistego. Na poziomie wyróżnienia jego krawędzie rysowały się bardzo wyraźnie. Mieścił się

on w północnej części jamy grobu 496 i miał wymiary 52 x 48 cm. Jego wypełnisko stanowił żółty, drobnoziarnisty, sycki piasek. W przeciwieństwie do twardej, rudawej, orsztynowej warstwy wypełniska grobu 496 piasek był miękki i łatwy w eksploracji. W południowej części obiektu 497, przy granicy ze skupiskiem przepalonych kości z grobu 496 odkryto trzy fragmenty przepalonych kości. W profilu obiekt miał kształt nieckowaty o maksymalnej miąższości 6 cm. Interpretacja jego funkcji jest bardzo utrudniona. Ze względu na małe rozmiary i lokalizację w obrębie jamy grobu 496 wydaje się mało prawdopodobne, że jest to wkop rabunkowe. Odnotowane licznie wkopy rabunkowe na cmentarzysku były z reguły lokalizowane w obrębie klatki piersiowej zmarłego, czyli w miejscu potencjalnie obfitującym w kosztowności i posiadały dużo większe rozmiary (Kontny, Natuniewicz-Sekuła 2004, s. 308). Nie można również wykluczyć, że jest to pozostałość nory zwierzęcej, która zniszczyła tę partię grobu<sup>3</sup>. Ostatnia z możliwych interpretacji tego obiektu traktuje go jako negatyw po kamieniu oznaczającym grób na powierzchni ziemi bądź zdeponowanym wewnątrz jamy. W bliskiej okolicy grobu, około 5 cm powyżej poziomu wyróżnienia jamy grobowej, na północny wschód od północnej krawędzi obiektu 496, w odległości 45 cm, ale jeszcze w spągu warstwy ornej odkryto bez kontekstu duży kamień rozmiarami odpowiadający wymiarom jamy obiektu 497. W związku z tym nie należy wykluczać, że właśnie z tego miejsca kamień został wyorany i przesunięty przez pług nieco dalej poza krawędzie obu obiektów<sup>4</sup>.

<sup>3</sup> Dobrze ilustruje taki przypadek odkryty w sezonie 2005 grób 494 datowany na fazę B/C. W jego centralnej części zlokalizowano duży kolisty obiekt 494A o średnicy 1 x 0,8 m, początkowo interpretowany jako starożytny wkop rabunkowy. Jednak w trakcie eksploracji okazało się, że w wypełnisku obiektu znajdują się zabytki mogące stanowić bogate wyposażenie grobu z tej fazy (komplet okuć pasa, dwie zapinki, elementy okuć szkatułki), rozprzestrzenione na całej powierzchni domniemanego wkopu rabunkowego, co podważało taką interpretację. Problem został rozstrzygnięty w trakcie eksploracji spągu tej jamy, ponieważ na jej dnie zalegał szkielet lisa – domniemany wkop okazał się norą zwierzęcą. Ponadto w obrębie właściwej jamy grobu 494, w jej centralnej i południowej partii w układzie *in situ* odkryto pozostałą część wyposażenia (brązowe bransolety, żelazna sprzączka i brązowa zapinka) wraz z zachowanymi częściami szkieletu ludzkiego.

<sup>4</sup> Tę hipotezę zdają się potwierdzać liczne przypadki znajdowania kamieni zarówno w stropach, jak i wewnątrz jam grobowych. Ponieważ duże kamienie nie są naturalnym komponentem pagórków ozowych, można domniemywać, że większość kamieni odkrytych bez kontekstu pierwotnie stanowiła wyposażenie grobów.





Ryc. 1. Weklice, gm. Elbląg, stan. 7. Grób 496, obiekt 497. Wyposażenie grobu 496. Rys. M. Natuniewicz-Sekuła, E. Pazyna  
 1 – srebrna klamerka esowata, 2-5 – paciorki szklane, 6 – fragment paciorka bursztynowego, 7 – przęślik gliniany



Inwentarz grobu 496:

- 1) srebrna klamerka esowata typu D według von Müller (1957), długości 1,3 cm (ryc. 1: 1),
- 2) paciorek szklany, kulisty, przezroczysty ze złotą folią, typu 387a według Tempelmann-Mączyńskiej (1985), średnica 1,1 cm (ryc. 1: 2),
- 3) paciorek szklany, kulisty, barwy czerwonej, opakowy, typu 12 według Tempelmann-Mączyńskiej (1985), średnica 1,2 cm (ryc. 1: 3),
- 4) paciorek szklany, kulisty, barwy czerwonej, opakowy, typu 12 według Tempelmann-Mączyńskiej (1985), średnica 1,1 cm (ryc. 1: 4),
- 5) paciorek szklany, kulisty, mozaikowy, barwy czerwono-żółto-czarnej, nadkruszony, typu 286b według Tempelmann-Mączyńskiej (1985), średnica 1,3 cm (ryc. 1: 5),
- 6) fragment płasko-kulistego paciorka bursztynowego, typu 388 według Tempelmann-Mączyńskiej (1985), średnica 1 cm (ryc. 1: 6),
- 7) przęślik gliniany dwustożkowaty o spłaszczonych biegunach, wykonany z gliny barwy ciemnobrązowej, średnica 3,6 cm (ryc. 1: 7).

## Datowanie

Brak precyzyjnych chronologicznych wyznaczników, takich jak np. zapinki, utrudnia dokładne datowanie obiektu. Niemniej jednak na podstawie klamerki esowatej typu D według von Müller (1957) z dużym prawdopodobieństwem można stwierdzić, że grób pochodzi z fazy B2 (Wołagiewicz 1966). Analogiczne klamerki występują bowiem w zespołach z wczesnego, środkowego i późnego stadium tej fazy. Do najbliższych analogii należą następujące zespoły: grób nr 19B z Grzybnicy datowany na fazę B2<sub>a</sub> z zapinkami oczkowatymi typu A59 (Habuła, Wołagiewicz 2001, s. 23, 38, tabl. XXXV: 4), grób nr 109 z Lubowidza z środkowego stadium fazy B2 zawierający zapinki typu A38, a także z tego samego stanowiska grób nr 134 z fazy B2<sub>c</sub> z datownikami w postaci zapinek typu A80 i A128 (Wołagiewicz 1995, s. 22, 24, tabl. XVII: 8, XX: 6). Datowanie na fazę B2 omawianego grobu z Weklic potwierdza też paciorek ze złotą wkładką, którego analogiczne egzemplarze najliczniej występują w wyposażeniach grobów z tej fazy (Mączyńska 1978, s. 66).

Pozostałe odkryte w omawianym grobie paciorki są formami spotykanymi w szerokich ramach chronologicznych od fazy B1 do C2, a sporadycznie wy-

stępują jeszcze w fazie D (Tempelmann-Mączyńska 1985, s. 27).

## Analiza antropologiczna\*

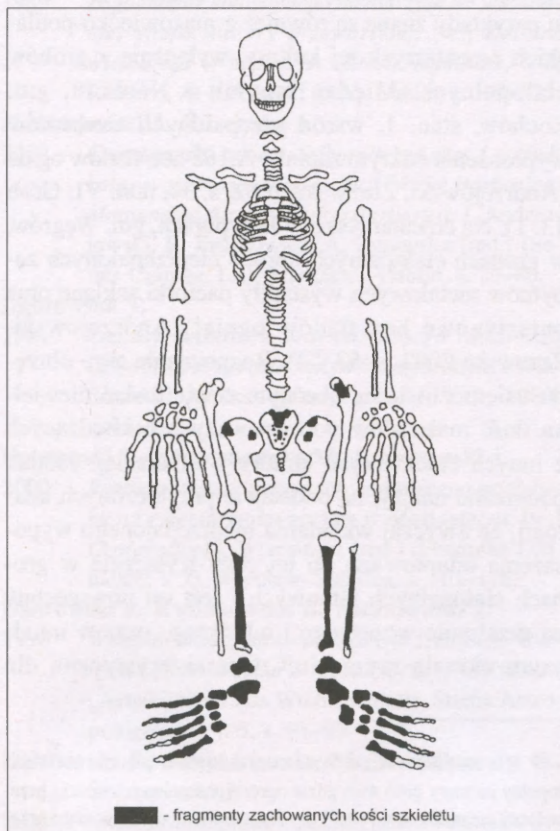
### Kości szkieletowe z grobu 496

Poddane analizie kości (ryc. 2) były zachowane fragmentarycznie i w bardzo złym stanie. Z kości szkieletu pozaczaszkowego wyodrębniono: kości prawego śródstopia i stępu oraz kość piszczelową bez nasady bliższej. Opis kości: trzon piszczeli średnio masywny, z zaznaczoną rzeźbą przyczepów mięśniowych; z zachowanego fragmentu kości zmierzono M5 – najmniejsza poprzeczna średnica piszczeli – 27 mm, M6 – największa szerokość nasady dalszej piszczeli – 50 mm, M8 – największa strzałkowa średnica trzonu w środku kości piszczeli – 30 mm, M9 – średnica poprzeczna środka trzonu – 23 mm, M10 – obwód środka trzonu – 80 mm. Strzałka prawa bez nasady bliższej, silne i masywne brzegi międzykostne, powierzchnia przyśrodkowa trzonu rozwarstwiająca się. Kość skokowa zachowana w bardzo dobrym stanie, bez zmian zwyrodnieniowych na powierzchniach stawowych i miejscach przyczepu więzadeł stawowych z głęboką bruzdą zatoki stępu: M1 – 53 mm, M2 – 40 mm, M4 – 41 mm, M3 – 35 mm. Kość piętowa niekompletna, zachowana z fragmentem guza piętowego i uszkodzonym trzonem, masywna, duża. Poza tym zachowały się kość łódkowata, kości klinowate i sześciennie. Kości śródstopia zachowane w stanie dobrym: I-M1 – 67 mm, II-M1 – 77 mm, III-M1 – 73 mm, IV-M1 – 72 mm, V-M1 – 69 mm, obwody 2–8 mm. Lewa piszczel zachowana w bardzo złym stanie w postaci licznych odłamów kostnych i rozwarstwiającego się trzonu, nasada dalsza uszkodzona i niekompletna, z silnie porowatą powierzchnią (ślady zwyrodnieniowe po stanie zapalnym więzadeł stawu kolanowego, mogące wynikać z przeciążenia tego stawu z powodu częstego przyjmowania pozycji kucznej i dźwigania czegoś ciężkiego, lub zmiany wynikające ze zniszczenia chrząstek stawowych), szerokość trzonu M3 – 35 mm. Kości piętowa, skokowa i śródstopia zachowane w całości, a z piątej kości śródstopia tylko nasada dalsza, cztery fragmenty luźnych paliczków palców.

\* Analizę antropologiczną wykonała I. Teul z Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie, za co składam serdeczne podziękowania.



Na powierzchni dolnej i bocznej kości piętowej odsonięta struktura gąbczasta, a na całej powierzchni stawowej kości piętowej i skokowej liczne perforacje, podobnie jak na kościach śródstopia; trzony kości śródstopia są wyraźnie cieńsze i delikatniejsze od trzonów kości śródstopia stopy prawej, przewężenie w kierunku nasad dalszych. Pierwsza kość śródstopia ma silnie zgrubiałą nasadę dalszą, a trzy pozostałe są wyraźnie mniejsze: I M1 – 65 mm, II M1 – 72 mm, III M1 – 63 mm, obwody 4–5 mm. Kość skokowa M1 – 53 mm, M2 – 34 mm, piętowa M1 – 81 mm, łódkowata – 37 mm. Kości lewej stopy oraz piszczel są wyraźnie mniejsze, mają słabszą strukturę kostną, są mniej zmineralizowane i uwapnione, co mogło być spowodowane uszkodzeniem całej kończyny dolnej lewej w młodym wieku lub w dzieciństwie np. przez porażenie lub wadę stawu biodrowego (dysplazja). Osobnik na pewno chodząc utykał, a zmiany na powierzchni stawowej prawej piszczeli świadczą o jej przeciążeniu.



Ryc. 2. Weklice, gm. Elbląg, stan. 7. Grób 496. Zachowane partie szkieletu z grobu 496. Oprac. I. Teul

Ponadto zachowały się trzy fragmenty pochodzące z kości krzyżowej (z okolicy otworu kanału

krzyżowego), fragment szyjki kości udowej prawej oraz odłamy z talerza kości biodrowej.

Zachowane fragmenty kości nie pozwalają na precyzyjne ustalenie płci oraz wieku osobnika. Ponieważ jednak kości są masywne, a ich nasady całkowicie zrosnięte z trzonem, to z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, że należały do osobnika dorosłego w przedziale wiekowym *adultus*. Silnie zaznaczone brzegi międzykostne na piszczeli i przyczepy mięśniowe mogą sugerować płć męską, ale mogła to być również kobieta o silnej budowie ciała i muskulaturze, ciężko pracująca.

#### Kości przepalone z grobu 496

W większości są to odłamki kostne pochodzące z kości długich – około trzydziestu fragmentów bardzo małych – barwy żółtobrazowej, silnie przepalone, waga 20 g.

Z kości czaszki wyodrębniono i rozpoznano: fragment głowy żuchwy i cztery fragmenty mogące należeć do trzonu żuchwy, trzy bardzo małe fragmenty z kości potylicznej z części łuskowej. Zachowały się cztery zęby trzonowe w pełni wykształcone: dwa zachowane z korzeniami oraz dwie korony pochodzące z żuchwy – są to dwa M1, M2, M3. Powierzchnie koron starte do połowy wysokości na trzonowcu pierwszym, a najmniej na M3. Zęby są średnio masywne, należały do osobnika dorosłego mieszczącego się w klasie wieku *adultus* (około 35–40 roku życia). Analizowane fragmenty kostne z czaszki nie mają żadnych charakterystycznych cech dymorficznych pozwalających na określenie płci.

#### Analiza obrządku pogrzebowego

Wyniki analizy antropologicznej informują, że wśród przepalonych kości wystąpiły wyłącznie fragmenty pochodzące z górnych partii ciała. W związku z tym można założyć, że odkryte szczątki należą do jednego osobnika, którego ciało od głowy do pasa zostało spalone, a dolna część pochowana w obrządku szkieletowym. Analiza antropologiczna kości przepalonych i nieprzepalonych wskazuje również, że w grobie został złożony osobnik w wieku 35–40 lat o trudnej do ustalenia płci<sup>5</sup>.

<sup>5</sup> Na podstawie charakteru wyposażenia można z dużym prawdopodobieństwem przyjąć, że była to kobieta.



Jest to pierwszy odkryty na cmentarzysku w Weklicach pochówek o mieszanym charakterze obrządku<sup>6</sup>. Bez wątplenia grób 496 jest obiektem jednoczasowym. Nie zarejestrowano bowiem żadnych śladów mogących wskazywać na późniejsze założenie w tym miejscu pochówku jamowego ciałałopalnego. W takiej sytuacji bowiem grób szkieletowy byłby zniszczony, a ślady zniszczeń w postaci wyraźnych zarysów wkopu oraz pojedynczych rozprzestrzenionych szkieletowych kości zachowałyby się do naszych czasów. Ponadto skupisko przepalonych kości w żaden specyficzny sposób nie wyróżniało się od reszty wypełniska obiektu, jedynie było bardziej zgliniowane przy krawędziach nasycając warstwę ciemniejszą, rudawą barwą. Identyczne intensywniejsze zgliniowanie odnotowano również dookoła kości kończyn dolnych. Jednoczasowość obiektu potwierdza także stratygrafia, a mianowicie ten sam poziom zalegania kości zarówno przepalonych, jak i nieprzepalonych. Chronologicznie spójne jest również wyposażenie pochówku.

Bardzo zły stan zachowania kości szkieletu uniemożliwia określenie, w jaki sposób górna część ciała została oddzielona od dolnej<sup>7</sup>, przy założeniu, że rozdzielenie nastąpiło przed jej spalaniem na stosie. Różne ślady cięć zwłok, interpretowane jako zabiegi kultowe wykonywane przed złożeniem ciała do grobu, odnotowano na późnorzymskim cmentarzysku w Masłomęczu (Dąbrowski, Krzyżanowska, Kwiatkowska, Szczurowski 2005, s. 95; Kokowski 1993, s. 122). Są one także uznawane za późniejsze, postfuneralne zabiegi, jak wielokrotne otwieranie grobów i dekapitacja szczątków zmarłych np. w wyniku rabunku. Natomiast ćwiartowanie zwłok tłumaczone jest specyficznymi praktykami kultowymi związanymi z różnymi rodzajami wierzeń ludności

<sup>6</sup> Tę hipotezę potwierdzić by mogły jedynie badania DNA. Jednak niepewne metody pozyskiwania materiału genetycznego z przepalonych kości uniemożliwiają przeprowadzenie takiej analizy.

<sup>7</sup> Kości z grobów szkieletowych na cmentarzysku w Weklicach zachowały się bardzo źle lub nie zachowały w ogóle. Powodem jest ich zaleganie w sytkim, przepuszczającym powietrze piasku. Do wyjątków należą szkielety kompletnie zachowane, szczególnie składane w soczewkach twardej, zbitej gliny, która jest charakterystycznym komponentem polodowcowego osadu. W innych przypadkach kości z reguły są zachowane fragmentarycznie, silnie rozwarstwione i poprzerastane korzonkami roślin, co niezmiernie utrudnia ich eksplorację. Najlepiej do naszych czasów przetrwały fragmenty kości zalegające przy zabytkach metalowych dzięki ich właściwościom konserwującym oraz zęb.

grupy masłomęckiej (Dąbrowski, Kwiatkowska, Szczurowski 1998, s. 92).

Na nekropolach tej grupy (np. Gródek nad Bugiem, Masłomęcz) odkryto dużą liczbę grobów o charakterze mieszanego obrządku pogrzebowego (Kokowski 1995, s. 161–172). W większości z nich były szczątki dwóch lub więcej osobników: szkieletowe przeważnie dzieci, a przepalone dorosłych. W żadnym wypadku nie udało się stwierdzić, że szczątki należą do jednego osobnika, ale w kilku poczynione obserwacje wskazują na taki sam wiek zarówno przepalonych, jak i szkieletowych kości, co może skłaniać do takiej interpretacji (Dąbrowski, Krzyżanowska, Szczurowski 2000, s. 101–116; Dąbrowski, Krzyżanowska, Kwiatkowska, Szczurowski 2005, s. 94; Kokowski 1993, s. 121).

Niezmiernie interesująco przedstawia się obecność w skupisku przepalonych kości srebrnej klamerki esowatej nienoszącej śladów ognia. Nie jest to odosobniony przypadek takich zabiegów pogrzebowych w kulturze wielbarskiej<sup>8</sup>. Nieliczne tego rodzaju przykłady znane są również z mazowiecko-podlaskich cmentarzysk tej kultury, wyłącznie z grobów ciałałopalnych. Między innymi w Nadkolu, gm. Łochów, stan. 1, wśród przepalonych elementów wyposażenia odkryto zapinkę A.162 bez śladów ognia (Andrzejowski, Żurawska 2002, s. 34, tabl. VI: Grób 13: 1). Na cmentarzysku w Jartyporach, gm. Węgrów, w grobach ciałałopalnych oprócz nieprzepalonych zabytków metalowych wystąpiły paciorki szklane oraz bursztynowe bez śladów ognia! (Andrzejowski, Żurawska 2002, s. 53–54). Rozpoznanie tego obrzędu uniemożliwia na obecnym etapie badań niewielka ilość materiałów porównawczych pochodzących z innych cmentarzysk kultury wielbarskiej. Jednak podkreślić należy, na podstawie przytoczonych analogii, że zwyczaj wkładania nieprzepalonych wyposażenia odnotowano do tej pory wyłącznie w grobach ciałałopalnych jamowych i jest on powszechny na przełomie wczesnego i młodszego oraz w młodszym okresie rzymskim<sup>9</sup>. Charakterystyczna dla

<sup>8</sup> Na cmentarzysku w Weklicach odkryto w sezonie 2004 ciałałopalny jamowy grób 490, gdzie oprócz przepalonych kości i przepalonych ceramiki znajdowały się fragmenty nieprzepalonych grzebienia trójwarstwowego, ucho igły brązowej i brązowa zapinka VII grupy 1 serii wg Almgrena (1923). Materiały te pochodzą z niepublikowanych badań autorki.

<sup>9</sup> Informacje o takim datowaniu wspomnianych grobów z cmentarzyska w Jartyporach otrzymałam od J. Andrzejowskiego z działu epoki żelaza Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie, za co mu serdecznie dziękuję.



cmentarzysk prawobrzeżnego Mazowsza i Podlasia jest znaczna przewaga grobów jamowych nad popielnicowymi, którą wiąże się z wcześniejszymi tradycjami przeworskiego podłoża kulturowego (Andrzejowski 1989, s. 119; Dąbrowska 1981, s. 55).

\*

Przyjmując założenie, że kości z omówionego pochówku z Weklic pochodzą od jednego osobnika, nie znajdujemy we wczesnym okresie wpływów rzym-

skich kultury wielbarskiej jednoznacznych analogii w zakresie podobnych zabiegów pogrzebowych. Niemniej jednak należy stwierdzić, że nowe badania wykopaliskowe nie tylko na cmentarzysku w Weklicach, ale i innych nekropolach coraz częściej ujawniają nietypowe pochówki, nieznane dotychczas u ludności tej kultury. Cmentarzysko w Weklicach jest doskonałym miejscem do śledzenia zmian w obrządku pogrzebowym i być może kolejne badania na tym stanowisku pomogą nam w ich prawidłowej interpretacji.

## LITERATURA

### Almgren O.

1923 *Studien über nordeuropäische Fibelformen der ersten nachchristlichen Jahrhunderte mit Berücksichtigung der provinzialrömischen und südrussischen Formen*, Leipzig.

### Andrzejowski J.

1989 *Zagadnienie kontynuacji cmentarzysk we wschodniej strefie kultury przeworskiej*, [w:] *Kultura wielbarska w młodszym okresie rzymskim*, t. 2, J. Gurba, A. Kokowski (red.), Lublin, s. 103–125.

### Andrzejowski J., Żurawska A.

2002 *Cmentarzysko kultury wielbarskiej na stan. 1 w Nadkolu, woj. mazowieckie*, [w:] *Varia Barbarica. Monumenta Archaeologica Barbarica*, J. Andrzejowski, R. Prochowicz, A. Żurawska (red.) (Series Gemina, t. 1), Warszawa–Lublin, s. 29–80.

### Dąbrowska T.

1981 *Zmiany kulturowe prawobrzeżnego Mazowsza i Podlasia w okresie wpływów rzymskich*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 45, z. 1, 1980, s. 45–58.

### Dąbrowski P., Krzyżanowska M., Szczurowski J.

2000 *Problematyczny przypadek podwójnego pochówku na cmentarzysku gockim w Masłomęczu*, [w:] *Czarownice*, J. Wrześniński (red.) (Funeralia Lednickie, t. 2), Wrocław–Sobótka, s. 101–116.

### Dąbrowski P., Kwiatkowska B., Szczurowski J.

1998 *Wstępna analiza antropologiczna szczątków kostnych z cmentarzyska w Masłomęczu (II–IV w.n.e)*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Studia Antropologiczne”, t. 5, s. 91–95.

### Dąbrowski P., Krzyżanowska M., Kwiatkowska B., Szczurowski J.

2005 *Analiza antropologiczna szczątków kostnych wydobytych w sezonach 1993–2001 r z cmentarzyska w Masłomęczu (II–IV w.)*, [w:] *Europa Barbarica. Ćwierć wieku archeologii w Masłomęczu*, C. von Carnap-Bornheim, J. Ilkjar, A. Kokowski (red.), Lublin, s. 91–100.

### Eggers H. J.

1951 *Der römischer Import im freien Germanien*, Hamburg.

### Hahula K., Wołagiewicz R.

2001 *Grzybnica. Ein Gräberfeld mit Steinkreisen der Wielbark-Kultur in Pommern*, [w:] *Monumenta Archaeologica Barbarica*, W. Nowakowski (red.), t. 7, Warszawa–Koszalin.

### Kokowski A.

1993 *Zagadnienie pochówków cząstkowych w grupie masłomęckiej*, [w:] *Wierzenia przedchrześcijańskie na ziemiach polskich*, M. Kwapiński, H. Panner (red.), Gdańsk, s. 118–124.

1995 *Grupa masłomęcka. Z badań nad przemianami Gotów w młodszym okresie rzymskim*, Lublin.

### Kontny B., Natuniewicz-Sekuła M.

2004 *Nietypowe zabiegi pogrzebowe w kulturze wielbarskiej na przykładzie grobu 471 z cmentarzyska w Weklicach, stanowisko 7, gm. Elbląg*, „Barbaricum”, t. 7, Warszawa, s. 305–312.

### Müller A. von

1957 *Formenkreise der älteren römischen Kaiserzeit im Raum zwischen Havelseeplatte und Ostsee*, Berlin.

### Mączyńska M.

1978 *Paciorki z okresu rzymskiego i wczesnej fazy okresu wędrówek ludów na obszarze środkowoeuropejskiego Barbaricum*, „Archeologia”, t. 28: 1977, s. 61–91.

### Tempelmann-Mączyńska M.

1985 *Die Perlen der römischen Kaiserzeit und der frühen Phase der Völkerwanderungszeit im mitteleuropäischen Barbaricum*, „Römisch-Germanische Forschungen”, Bd. 43, Mainz.

### Wołagiewicz R.

1966 *Chronologia względna okresu wczesnorzymskiego na Pomorzu Zachodnim w świetle niektórych jej wyznaczników*, „Materiały Zachodniopomorskie”, t. 12, s. 169–193.



1995 *Lubowidz. Ein birituelles Gräberfeld der Wielbark-Kultur aus der Zeit vom Ende des 1. Jhs. v. Chr. bis zum Anfang des 3. Jhs. n. Chr.*, [w:]

*Monumenta Archaeologica Barbarica*, t. 1, W. Nowakowski, M. D. Wołagiewicz (red.), Kraków.

## POSSIBLE BI-RITUAL INTERMENT FROM THE WIELBARK CULTURE CEMETERY IN WEKLICE, ELBLĄG PROVINCE, SITE NO. 7

### SUMMARY

Excavations at cemetery of Wielbark culture in Weklisce which have been carried out since 2003 have provided new evidence concerning this culture. One of the most interesting interments is grave no. 496 which was discovered in the 2005 season. It has produced evidence of a form of burial rite which was previously unknown. The grave pit was oriented NNW–SSE, rather oval in its shape and was 3.20 x 1.20 m. The grave equipment included a silver S-shaped clasp, 4 glass beads and a fragment of an amber bead as well as a clay whorl. The S-shaped clasp of type D, dates the grave group to phase B2. Among the bones of the skeleton located in the southern part of the hollow, intensely disintegrated

fragments of the bones of the lower limbs were preserved. Above them a compact deposit of burnt human bones was located. Anthropological analysis proved that an individual of the age group *adultus* was placed in the grave and it is difficult to determine the individual's gender. It may be assumed, with high probability, that the buried remains belong to a single individual whose body from head to waist was burnt whereas the lower part was buried unburnt. This would be the first grave at the cemetery of mixed burial rite character. The closest analogies in scope of such burial practices can be found in cemeteries of the Masłomęcka group and are interpreted as cult practices.

